

Toruń, 20 lutego 2025 r.

dr hab. Michał Głuszkowski, prof. UMK

Instytut Językoznawstwa UMK

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Wenmin Hu pt. *Sociolinguistic Dynamics of Yulinese: Usage, Attitudes, and Influencing Factors – A Comprehensive Statistical and Thematic Analysis*

(napisanej pod kierunkiem dr hab. Tomasza Wicherkiewicza, prof. UAM oraz dr Marii Kurpaskiej jako promotorki pomocniczej).

Lekturę rozprawy doktorskiej mgr Wenmin Hu rozpoczynamy od podziękowań dla osób zaangażowanych w badania i wspierających Doktorantkę, po czym przechodzimy do bardzo szczegółowego spisu treści, który liczy aż 4 strony, dzięki czemu znalazło się w nim miejsce na wymienienie wszystkich podrozdziałów w hierarchicznej strukturze uwzględniającej do trzech poziomów, co znacznie ułatwia orientację w wieloaspektowej analizie. Praca liczy 230 ss. i składa się z siedmiu części: wprowadzenia (rozdział I), dwóch rozdziałów teoretyczno-metodologicznych (II-III), trzech rozdziałów analitycznych (IV-VI), podsumowania (rozdział VII), bibliografii, załączników przedstawiających narzędzia badawcze w wersji angielskiej i chińskiej (w wariancie mandaryńskim), a także streszczeń w językach angielskim i polskim.

We wprowadzeniu mgr Wenmin Hu krótko opisała sytuację językową w Chinach i relacje poszczególnych dialektów z mandaryńskim (Putonghua), wyjaśniła kwestie terminologiczne dotyczące dialektu julińskiego (subdialekt kantońskiego), a także opisała zwięźle sytuację demograficzną miasta Yulin i okolic wraz z geograficznym rozmieszczeniem poszczególnych dialektów. W tej części zostały także scharakteryzowane cele badawcze oraz hipotezy. Były one wyróżnione graficznie ramką i wypunktowane – choć to drobiazg, warto o nim wspomnieć, bo w podobny, treściwy i komunikatywny sposób Doktorantka prowadzi narrację w całej rozprawie. Opis metodologii jest bardzo skrótowy, ponieważ ten wątek zostanie rozwinięty w rozdziałach II i III; tu mgr Hu ograniczyła się do zapowiedzi połączenia metod ilościowych i jakościowych. Skrótowość opisu stanu badań i pozycjonowania rozprawy względem dotychczasowego stanu wiedzy wynika z niewielkiej ilości studiów poświęconych do tej pory dialektowi julińskiemu.

Pierwszy z rozdziałów teoretycznych poświęcony jest zagadnieniu postaw wobec języka oraz prezentacji ogólnych założeń metodologicznych. W pierwszej części Doktorantka wyjaśniła zasadnicze pojęcia, takie jak postawa i czynniki socjologiczne mogące ją kształtować odwołując się zarówno do klasyków (Allport, Giles), jak i najnowszych opracowań. Omówienie nie jest długie, ale zawiera wszelkie niezbędne elementy, przy czym newralgicznym momentem był wybór parametrów określających postawy. Mgr Wenmin Hu zdecydowała się na płeć, wiek, status społeczno-ekonomiczny, język rodzinny, miejsce zamieszkania i poziom wykształcenia, ale nie był to wybór arbitralny, lecz wynik szerokiego przeglądu literatury. Oczywiście, można by wziąć pod uwagę także inne czynniki, takie jak język grupy rówieśniczej, język awansu społecznego, uwarunkowania dyglosyjne, wyznanie, ale ta lista mogłaby być bardzo długa i we wszystkich tego typu badaniach jesteśmy zmuszeni do pewnych ograniczeń. Ważne, by zespół analizowanych czynników był adekwatny do analizowanej sytuacji i odpowiednio uzasadniony, a te kryteria zostały tu spełnione.

Druga część rozdziału (2.3.1–2.3.4) stanowi prezentację stanu badań dotyczących postaw wobec dialektu kantońskiego przy wykorzystaniu metod zaproponowanych przez mgr Wenmin Hu. Była to „technika przybieranych masek” (posługuję się tu polskim wariantem za Wojciechem Hofmańskim, 2019), czyli *matched-guise technique* (dalej: MGT), badania kwestionariuszowe, a także studia bazujące na metodach mieszanych i alternatywnych. Przegląd obfituje w fakty, czasem nawet bardzo szczegółowe, jak np. lista określeń stosowanych dla zestawów pytań kwestionariuszowych (za Dörnyei & Taguchi 2010), ale nie jest przegadany i stanowi bardzo dobre uzasadnienie dla potrzeby podjęcia badań postaw wobec języka julińskiego, ukazując jednocześnie ich nowatorstwo i oryginalność. Przejawiają się one zarówno w stosunku do badań subdialektów kantońskich, jak i w odniesieniu do socjolingwistyki w szerszym ujęciu (zakres materiałowy, połączenie metod i technik, kierunki analizy).

Kolejny rozdział teoretyczny dotyczy metodologii i metodyki niniejszego badania. Opierają się one połączenie analizy ilościowej i jakościowej, przy czym ta pierwsza ma szerszy zakres i obejmuje całość badanej populacji, a druga ma służyć pogłębieniu interpretacji wybranych aspektów oraz zilustrowania wniosków z części pierwszej. Doktorantka przekonująco uzasadniła dobór technik i narzędzi w części ilościowej (podrozdział 3.1 i jego podpunkty). Budowa kwestionariusza jest przejrzysta, jego sekcje odpowiadają problematyce badawczej zarysowanej we wstępie, a samo narzędzie przed właściwym zastosowaniem zostało przetestowane w pilotażu. W badaniach ilościowych jedną

z kluczowych kwestii jest dobór próby. Idealem byłoby przeprowadzenie badania na dużej próbie spełniającej kryteria reprezentatywności, jednak gromadzenie materiału w społecznościach trudno i średnio dostępnych, czyli, w praktyce: w każdych niemal badaniach terenowych, wymaga dostosowania do realnych możliwości. Mgr Wenmin Hu w podrozdziale 3.1.3 przekonująco uzasadniła swoją decyzję o zastosowaniu metody kuli śnieżnej. Ma ona swoje wady (skrzywienie grupy pod kątem powiązanej ze sobą różnymi relacjami części populacji z ograniczonymi szansami na dotarcie do osób spoza danej sieci), ale skoro badaczka dokonała tego wyboru świadomie i zdawała sobie sprawę z niedostatków, to była przygotowana do ich uwzględnienia w procesie interpretacji wyników. Nie była to tylko świadomość, bo zarówno samo narzędzie, jak i dobór próby zostały poddane analizie rzetelności (α Cronbacha) i trafności (test Bartletta). Kwestionariusz został oparty na pytaniach z 5-stopniową skalą Likerta, a do analiz i wizualizacji danych Doktorantka zaplanowała wykorzystanie środowiska Python 3.10. W analizie jakościowej głównym źródłem danych miały być wywiady, których scenariusze były podzielone na sześć części: dane o informatorach, używane języki, postawy wobec julińskiego, wybór języka w konkretnych sytuacjach, opinie na temat trendów w sytuacji językowej oraz pytania dotyczące innych czynników wpływających na postawy językowe. Po przedstawieniu metodologii mgr Wenmin Hu przeszła bezpośrednio do pierwszego rozdziału analitycznego, co postrzegam jako pewne niedociągnięcie w tej bardzo dobrej pracy. Krótkie podsumowanie części metodologicznej uzasadniające kolejność analizy, hierarchię w interpretacji i powiązanie poszczególnych metod byłoby wartościowym łącznikiem między teorią (rozdziały II i III) i jej zastosowaniem (rozdziały IV–VI).

Rozdział IV stanowi omówienie zagadnienia użycia poszczególnych języków w życiu respondentów. W części ilościowej badania wzięło ich udział 406, z czego do analizy zostało zakwalifikowanych 393 spełniających podstawowy warunek długotrwałego zamieszkiwania regionu julińskiego (169 mężczyzn i 224 kobiety podzielonych na 7 kategorii wiekowych). Doktorantka rozpoczęła omawianie wyników od kwestii najbardziej ogólnych, czyli rozpowszechnienia poszczególnych języków wśród respondentów w okresie dzieciństwa. To istotne, że w analizie odnosi się nie do całej społeczności, ale do grona uczestników badania, co jest konsekwencją niereprezentatywnego charakteru próby. Jest to właściwe rozwiązanie, ale nieczęste, ponieważ w wielu badaniach Autorzy starają się ekstrapolować wyniki na całą populację w nieuprawniony sposób. Analizy mgr Wenmin Hu są wolne od tego błędu, co należy docenić. W kolejnych podrozdziałach interpretowane były dane dotyczące

kompetencji badanych w zakresie julińskiego i zastosowania poszczególnych języków w różnych sferach i okresach życia – dzieciństwie, domu, szkole, pracy, handlu, transporcie publicznym, szpitalu i urzędzie. Te rozważania wpisują się w ważny w socjolingwistyce nurt badań dyglosji, w których wyróżniane są różne sfery, ale w większości pokrywają się z wyborami Autorki recenzowanej pracy. Jest to jeden z nielicznych wątków interpretacyjnych, w których odczuwam niedosyt – odniesienie do bogatej literatury z zakresu dyglosji mogłoby wzbogacić i tak dobrą analizę, a także pozwolić na włączenie się w kolejny wątek dyskursu dyscyplinarnego. Tymczasem dyglosja jako zajwaśko i pojęcie jest w pracy jedynie wzmiankowana w kilku miejscach poprzez odniesienie do klasycznego artykułu Fergusona z 1959 r. Odwołanie do m.in. prac Cheang & McBride 2022, Arokay & Gvozdanović & Miyajima 2014, Heath 1989, Rindler Schjerve 2000 i 2008, Sayahi 2014 byłoby korzystne dla wartości naukowej rozprawy, choć zdaję sobie sprawę, że analiza jest bogata i jakichś ograniczeń Autorka musiała dokonać. W drugiej części rozdziału zaprezentowane zostały istotne różnice pomiędzy kohortami w zakresie czynników omawianych w części pierwszej. Kluczowe kryteria to płeć, wiek, poziom wykształcenia, region pochodzenia oraz wykonywany zawód. Doktorantka opatrzyła przejrzyste wykresy treściwym komentarzem, zawierającym istotne wnioski, ale bez niepotrzebnego omawiania wszystkich elementów graficznych. To dobre rozwiązanie, bo pozwala czytelnikowi skupić się na najważniejszych wątkach bezpośrednio związanych z założeniami badawczymi. Pod tym właśnie kątem zostało skomponowane podsumowanie rozdziału.

Rozdział V dotyczy postaw językowych. Wyniki badań kwestionariuszowych zostały przedstawione na wykresach skrzypcowych i omówione z uwzględnieniem następujących aspektów: bliskości odczuwanej w stosunku do języka julińskiego, oceny jego wartości praktycznej, stosunku do jego użytkowników, obaw związanych z jego używaniem (wynikających głównie z niepewności własnych kompetencji), wsparcia ze strony rodziny. Jednym z najważniejszych wniosków z tej części było stwierdzenie braku postrzegania julińskiego jako odmiany o niskim prestiżu. Między innymi dlatego sugerowałem w poprzednim akapicie potrzebę włączenia się w dyskusję o układach dyglosyjnych – jest to kolejny asumpt do rewizji klasycznych założeń o relacjach kodu wysokiego (H) i niskiego (L). W drugiej części rozdziału, przy wykorzystaniu korelacji Tau Kendalla, Doktorantka przedstawiła bardzo ciekawą analizę głównych składowych (PCA) wraz z termiczną mapą siły korelacji. Analiza pozwoliła na wyróżnienie czterech kategorii badanych w zależności od uwarunkowań posługiwania się julińskim: entuzjastów, zainspirowanych przez otoczenie,

funkcjonalistów (tu znów nasuwa się wątek dyglosyjny) i krytyków. Uwzględnienie trzech osi – obaw i stresu odczuwanych przy użyciu julińskiego, zewnętrznych motywacji oraz emocjonalnej bliskości i wartościowania – pozwoliło na charakterystykę tych grup, najpierw ogólną, a następnie według wskazywanych już wcześniej czynników indywidualnych. Jest to bardzo dobre i wartościowe poznawczo rozwiązanie, a mgr Wenmin Hu świetnie sobie poradziła z interpretacją wyników analiz statystycznych. Poszczególne grupy są względnie równe i liczą od 81 do 109 osób, ale w przypadku podziału z uwzględnieniem języka dzieciństwa, płci lub wieku, mamy już do czynienia z mniejszymi grupami, w których zmiana o kilka jednostek powodowałaby już duże przesunięcia wyników. Wspominam o tym, ponieważ wraz ze schodzeniem na niższe poziomy, niezwykle ciekawym i wykonanym bardzo rzetelnie, zwiększa się ryzyko przeniesienia wniosków z przypadków indywidualnych na całą społeczność. Na szczęście Doktorantce udało się uniknąć tego typu uproszczeń i utrzymać prawidłowy zasięg wniosków, co widać w zwięzłym podsumowaniu rozdziału (5.4).

W rozdziale VI znajdziemy omówienie jakościowej części badania. Zastosowanie metod mieszanych zwiększa możliwości analityczne, ale i jest bardziej wymagające pod względem czasu, kosztów i kompetencji badawczych. Dlatego należy docenić zastosowane przez Doktorantkę rozwiązania, tym bardziej, że była to praca indywidualna, bez wsparcia szerszego zespołu. Z interpretacją wywiadów mgr Wenmin Hu poradziła sobie co najmniej tak dobrze, jak z ilościową częścią badania. Sensowny wybór ekscerptów z wywiadów, połączenie ich z wynikami analizy kwantytatywnej i jednocześnie zachowanie zwięzłości nie jest zadaniem łatwym i wymaga dojrzałości badawczej, którą możemy tu zaobserwować. Omówienie wywiadów jest szczegółowe, z podziałem na 6 grup wiekowych, przy czym w każdej zostały uwzględnione wymieniane już wcześniej kryteria socjolingwistyczne. Nie znajduję istotnych niedostatków w tej bardzo dobrej części pracy, a z drobniejszych chciałbym wymienić brak korespondencji z literaturą przedmiotu we właściwym omówieniu. Chodzi mi o takie nawiązania, jak w przypadku analizy języka dzieciństwa na s. 158, gdzie Doktorantka przywołuje prace Winter & Pauwels 2005 i Ong 2021, ale tego typu dyskusji w tej części brak, a odwołania do innych publikacji znalazły się dopiero w podsumowującym rozdziale VII. Wspomnę także o braku informacji, czy i w jakim stopniu podczas doboru informatorów były brane kategorie analityczne z rozdziału V, a mianowicie, czy czwórki informatorów w każdej grupie wiekowej były selekcjonowane spośród entuzjastów, osób inspirowanych zewnątrz, funkcyjnalistów lub krytyków i w jakich proporcjach. Jest to niewątpliwie bardzo dobrze

napisany rozdział, prezentujący oryginalny materiał, ale uzupełnienia zwiększyłyby jego wartość poznawczą i odniesienie do dyskursu dyscyplinarnego.

Podsumowanie (rozdział VII) podzielone jest w równie przejrzysty i systematyczny sposób jak cała rozprawa, a poszczególne podpunkty odpowiadają celom badawczym i weryfikacji hipotez ze wstępu. Wspominam o tym, bo choć powinna to być norma, wiele prac naukowych jest w tym zakresie niespójnych. Rozprawa mgr Wenmin Hu jest pod tym względem bez zarzutu. Moje szczególne uznanie budzi podrozdział 7.3. poświęcony ograniczeniom wykonanych badań i analiz. Doktorantka nie tylko wzorcowo przeprowadziła proces badawczy i interpretację wyników, ale również zdawała sobie sprawę z tego, czego nie udało się jej lub w aktualnych warunkach nie było można dokonać (ograniczenia związane z wielkością próby i jej strukturą, wybranymi metodami analitycznymi). Cenne są także wnioski na przyszłość i dalsze perspektywy badań. Pozostaje mieć nadzieję, że będą one kontynuowane.

W pracy nie znajduję braków, które mogłyby osłabić bardzo wysoką ocenę całości. Wspomniane już zastrzeżenia odnośnie niewykorzystania potencjału włączenia się w dyskurs dotyczący sytuacji dyglosyjnych mogą uzupełnić o inny zaledwie zaznaczony wątek interpretacyjny: problem przemocy symbolicznej i reprodukcji kapitału kulturowego. Koncepcja Pierre'a Bourdieu była wspomniana tylko raz (s. 170) przy omawianiu roli szkoły w transmisji języka, w jednym krótkim akapicie, a jest to bardzo szerokie pole do dyskusji zwłaszcza w przypadku kontaktu odmiany regionalnej z oficjalnym i zestandaryzowanym językiem promowanym państwowo we wszystkich sferach. Interpretacja danych statystycznych, ale przede wszystkim materiałów jakościowych pozyskanych w wywiadach z punktu widzenia dystrybucji języka jako części kapitału kulturowego ma w zakresie analizowanej sytuacji językowej bardzo duży potencjał. Same sfery analizy i parametry, według których oceniane były zachowania językowe indywidualne i grupowe zostały dobrane bardzo dobrze, ale na podstawie odniesień do najnowszej literatury. Tymczasem w naukach społecznych i humanistycznych dezaktualizacja teorii i koncepcji metodologicznych następuje wolniej, niż w naukach ścisłych i przyrodniczych, w związku z czym podejścia badawcze dotyczące sytuacji językowej z prac Weinreicha (1953), Haugena lub Tabouret-Keller (1964), wciąż mogą dostarczyć wartościowych inspiracji, tym bardziej, że ich zakres jest w znacznej mierze zbieżny ze studiami mgr Wenmin Hu.

Ostatnia z moich uwag dotyczy zakresu problemowego badania. Doktorantka skupiła się na zagadnieniach z zakresu socjolingwistyki (i socjologii języka), co zresztą zostało

zaznaczone w tytule. Tymczasem kontakt w układzie dy- lub triglosyjnym, obejmujący mandaryński, kantoński i juliński jako jego subdialekt, zapewne charakteryzuje się wieloma ciekawymi przypadkami interferencji. Oczywiście, przy tak szczegółowej analizie socjolingwistycznej trudno byłoby oczekiwać, by Autorka dodatkowo omówiła zmiany leksykalne i gramatyczne, ale nawet ze wzmianek, które w pracy się znalazły, można zauważyć, że byłby to bardzo ciekawy kierunek do dalszego rozwoju tych badań. Dalszego – ponieważ moja uwaga ma charakter przyszłościowy i nie stanowi krytyki dokonań Doktorantki, lecz sugestię w dalszej perspektywie. Podobnie można by wykorzystać potencjał obserwacji zjawiska przełączania kodów jako jednej ze składowych problemu wyboru języka w konkretnej sferze i dostosowywania się do tematu lub rozmówcy, zwłaszcza kiedy w konkretnej sytuacji komunikacyjnej dochodzi do zmiany (było to sygnalizowane podczas omawiania języka używanego na targowisku, s. 68). To jednak normalne, że w przypadku badań nowatorskich, podejmowanych na obszarze słabo lub w ogóle niebadanym, można rozwinąć wiele wątków, o ile tylko pozwolą na to możliwości czasowe i organizacyjne.

Rozprawa mgr Wenmin Hu spełnia z naddatkiem wymagania stawiane pracom doktorskim, w związku z czym wnoszę zarówno o **dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania jej stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo, jak i o wyróżnienie rozprawy**. Jest to nie tylko bardzo rzetelne opracowanie, ale posiada również wiele cech świadczących o jego nieprzeciętności: wieloaspektowość analizy przy pełnoskalowym połączeniu metodologii ilościowej i jakościowej, oryginalność i zakres pozyskanego materiału, głębia analizy i ścisła korespondencja z aktualnymi nurtami w światowej socjolingwistyce, płynne połączenie teorii, ilustracji materiałowych i polemiki z dotychczasowym stanem wiedzy, a wreszcie – istotność społeczna na poziomie lokalnym (dla wspólnoty językowej regionu Yulin) i ponadlokalnym (jako punkt odniesienia dla ekolingwistyki deskryptywnej i stosowanej w innych kontekstach społeczno-kulturowych na świecie). Praca na pewno zasługuje na publikację.